

Trzeci dzień konferencji genewskiej

Obrady ministrów preludeum do konferencji „na szczycie“

Zachód nadal nie zmienia swego stanowiska

GENEWA (PAP) Trzecie posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie rozpoczęło się o godzinie 15.30 pod przewodnictwem sekretarza stanu USA Hertera.

Pod nieobecność ministra Couve de Murville'a, który zachorował na grype, i jego zastępcy Joxe'a, który z rana odleciał do Paryża, delegacji francuskiej przewodniczył Charles Lucet, generalny dyrektor do spraw politycznych na Quai d'Orsay.

Ambasador USA przy rządzie bońskim David Bruce przybył w środę do Genewy, wejdzie on w skład delegacji amerykańskiej.

Bezpośrednio po rozpoczęciu posiedzenia Herter udzielił głosu przewodniczącemu

Przedstawiciele Fundacji Forda u rektora UAM
(Inf. wł.) 13 bm. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu odwiedził przedstawiciel amerykańskiej Fundacji Forda, pp. Hering i Brzeziński. Goście złożyli wizytę rektorowi prof. dr. A. Kłafkowskiemu oraz odbyli rozmowy z kandydatami UAM na długoterminowe stypendia naukowe. Dzisiaj przedstawiciele Fundacji przybywają do Warszawy. (pż)

Przyjęcie w Warszawie z okazji święta narodowego Izraela
WARSZAWA (PAP) Posel Izraela w Polsce — Rehavem Amir, wydal 13 bm. z okazji święta narodowego — XI rocznicy powstania państwa Izrael, przyjęcie w salach poselstwa w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli: członkowie Rady Państwa i rządu, posłowie na Sejm, przedstawiciele władz naczelnych, organizacji społecznych, świata kulturalnego i artystycznego stolicy oraz prasy.

Pożyteczna współpraca Koszalina z Poznaniem, Łodzią i Katowicami
KOSZALIN (PAP) Podsumowanie rocznych wyników i omówienie form dalszej współpracy miast i powiatów woj. koszalińskiego z Łodzią, Poznaniem, Katowicami

i poszczególnymi powiatami tych województw, było w Koszalinie tematem narady działaczy TRZZ oraz przedstawicieli rad narodowych.

W minionym roku powiaty woj. koszalińskiego i ich kontrahenci wymienili nadwyżki towarowe, łącznej wartości 50 mln. zł. M.in.: powiat Kołobrzeg wysłał do Katowic 115 ton masła i 61 ton śmietany. Obroty handlowe między Słupskiem a Łodzią zamykają się kwotą 25 mln. zł. Woj. koszaliński otrzymało z Poznania nasiona roślin motylkowych oraz wiele artykułów przemysłowych z Łodzi, Katowic i innych miast.

Są także korzyści — podkreślano na naradzie — których nie da się przeliczyć na złotówki. Należy do nich pomoc naukowcom miast uniwersyteckich (głównie Poznania), w organizowaniu na terenie woj. koszalińskiego stacji naukowych i różnego rodzaju kursów, a także popularyzacja na szerszym Zachodzie, wśród najszerszych rzesz społeczeństwa całego kraju.



GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU BELGRADZKIEGO
Jugosłowiański Teatr Dramatyczny entuzjastycznie oklaskiwany na deskach poznańskiego Teatru Polskiego, szczyt się bogatym repertuarem. Obojętnie pokazanych w naszym mieście („Król Lear”, „Dundo Maroj” i „Osierocona rodzina”), JTD wystawił w jednym z minionych sezonów teatralnych „Igora Bułyczowa” Gorkiego w reżyserii M. Miloszevića. Na zdjęciu — Milivoj Zivanović w tytułowej roli. Wielka szkoda, że goście z Belgradu opuszczają już Poznań. Obyśmy mieli możliwość rychłego podziwiania ich wspaniałej gry w naszym mieście.
Fot. — CAF

spraw zagranicznych Francji. Couve de Murville stwierdził, że bezpieczeństwo i stabilizacja Europy zależą od uregulowania całokształtu problemu niemieckiego, toteż rząd francuski nalega usilnie, by nie stawiano więcej przeszkód w tej dziedzinie.

PRZEMÓWIENIE SELWYN LLOYDA

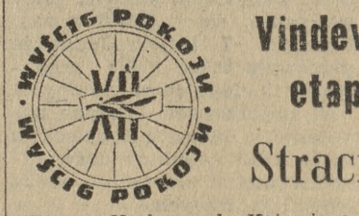
Zabierając głos, jako ostatni mówca brytyjski, minister spraw zagranicznych przypomniał na wstępie, że konferencja ministrów spraw zagranicznych w roku 1955 obradowała w atmosferze znacznie mniej napiętej niż obecnie, co bez wątpienia przypisać należy okoliczności, że zwołana została wkrótce po konferencji na najwyższym szczeblu.

Selwyn Lloyd stwierdził następnie, że obecne spotkanie ma przed sobą trzy główne zadania: 1. osiągnięcie porozumienia co do możliwie największej liczby punktów, 2. prowadzenie rozmów między Wschodem a Zachodem do możliwie najmniejszej liczby punktów, które pozostaną w zawieszaniu i 3. przedłożenie konstruktywnych propozycji szefom rządów.

Oświadczenie min. Gromyki

USA i W. Brytanii, które dwukrotnie na przestrzeni kilkudziesięciu lat musiały wysłać swych synów na pola bitew z agresywnym militarystycznym niemieckim. To samo dotyczy Francji. W zawartym traktacie pokojowym z Niemcami zainteresowane są także inne państwa europejskie, przede wszystkim Polska i Czechosłowacja — pierwsze ofiary agresji hitlerowskiej.

Delegacja radziecka — oświadczył w zakończeniu Gromyko — pozostaje zdecydowanie na stanowisku, że przedstawiciele Polski i Czechosłowacji powinni włączyć się do prac naszej konferencji już obecnie, od samego początku, i nie ma absolutnie żadnych podstaw dla zwlekania z ich zaproszeniem do stołu konferencyjnego.



Vindevogel po raz drugi etapowym zwycięzcą Straciliśmy 4 pozycje

Etap z Krakowa do Katowic okazał się dla nas pechowy. Zespołowo utraciliśmy bowiem IV pozycję na rzecz Belgów, którzy wczoraj jechali jak przysłówowe szatany. Po raz drugi na mecie jako pierwszy zameldował się Vindevogel. Belgowie zwyciężyli również zespołowo przed Anglią.

Cofniemy się jednak do odległego o ponad 130 km Krakowa. Na Starym Rynku tysiące krakowianów żegnała wyjeżdżających kolarzy. Kibice są niezrażeni nawet deszczem, który dość obficie kropił. Pierwszą ucieczkę inicjuje niezmordowany w tym dniu Vanderwecken. Pośląga on za sobą Bulgara Nejczewa i Podobasa. Wszystko to jednak nie może zakończyć się sukcesem. Do mety jeszcze daleko. Vanderwecken zwalnia i pozwala na zlikwidowanie ucieczki.

Drugi sygnał aktywności Belgów widzimy na 37 km od startu, gdzie znajdował się lotny finisz. Wygrywa go Vindevogel. Tuż za nim jadą Anglik Bedwell i Vanderwecken. Wszystkie jednak ucieczki kończą się niepowodzeniem. Skuteczny atak udaje się do piero około 40 km przed metą.

Do przodu znów wychodzą niezmordowani Belgowie. Jak cienie trzymają się ich Anglik i Holendrzy. Tworzy się 12-osobowa grupa, w której z radością zauważamy dwóch Polaków. Są to: Czarniecki i Pruski. Sytuacja jest jednak groźna. Nasi najgroźniejsi rywale mają nad nami dużą przewagę. W czołowej grupie jedzie bowiem 3 Belgów, 3 Anglików, 3 Holendrów. Stalej natomiast jadą Niemcy, z których tylko jeden jest w czołówce.

Ocena działalności NIK * Zmiana systemu plac dla pracowników prokuratorskich * Ratyfikowanie dwóch umów międzynarodowych

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu dnia 12 bm. Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli z jej działalności w 1958 r.

Rada Państwa postanowiła: 1. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli.

2. Uznać za słuszny kierunek działalności NIK w 1958 roku, wyrażający się w skierowaniu głównego wysiłku na kontrolę realizacji podstawowych zadań gospodarczych i budżetowych, wykrywanie niewykorzystanych rezerw gospodarczych i niedomagań w zarządzaniu gospodarką narodową oraz we wzmocnieniu działalności kontroli w zakresie wykrywania nadużyć i innych przestępstw gospodarczych.

3. Zalecić NIK zwrócenie w jej dalszej działalności większej uwagi na zagadnienie prawidłowego kształtowania funduszu plac w państwowych przedsiębiorstwach, instytucjach i innych zakładach pracy, jak również pogłębienie współpracy na tym odcinku z kontrolą wewnętrzną w poszczególnych resortach i organizacjach spółdzielczych.

4. Zalecić NIK zwrócenie szczególnej uwagi na ustalenie przyczyn sprzyjających względatwiających popełnianie nadużyć i innych przestępstw gospodarczych.

5. Zalecić Najwyższej Izbie Kontroli stale rozwijanie współpracy z radami narodowymi i ich organami na zasadach ustalonych w uchwale Rady Państwa z dnia 27 stycznia 1959 r. w sprawie zasad współpracy NIK i rad narodowych.

Rada Państwa podjęła również uchwałę w sprawie stanowisk służbowych i uposażeń pracowników Najwyższej Izby Kontroli, przewidującą podwyżkę uposażeń dla pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy wykonywaniu czynności kontrolnych.

Rada Państwa podjęła również uchwałę w sprawie stanowisk służbowych i uposażeń pracowników prokuratorskich, znoszącą dotychczasowy system sztywnych kwot uposażenia w wysokości zależnej jedynie od zajmowanego stanowiska i wprowadzającą w to miejsce system uposażeń według grup, które będą przyznawane w zależności od zajmowanego stanowiska i kwalifikacji.

Rada Państwa ratyfikowała 2 umowy międzynarodowe: — otwartą do podpisu w Nowym Jorku dnia 20 lutego 1957 roku konwencję o obywatelstwie kobiet zamężnych,

— podpisaną w Warszawie dnia 14 lutego 1959 roku umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową o współpracy w dziedzinie polityki społecznej.

Rada Państwa mianowała 7 osób na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich, 5 osób na stanowiska sędziów okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych oraz 44 osoby na stanowiska sędziów sądów powiatowych.

WYNIKI INDYWIDUALNE X ETAPU

1. Tonucci (Włochy)	5:03.23
2. Kapitonow (ZSRR)	5:03.53
3. De Wolf (Belgia)	5:05.00
4. Braune (NRD)	5:05.03
5. Trape (Włochy)	5:05.10
6. Van der Ven (Hol.)	5:05.57
7. Loerke (NRD)	
8. GAZDA (POLSKA)	
20. FORMALCZYK (POLSKA)	
22. CZARNECKI (POLSKA)	
ten sam czas	
40. PODOBAS (POLSKA)	5:09.07
41. GŁOWATY (POLSKA)	5:13.20
59. PRUSKI (POLSKA)	5:14.50

WYNIKI DRUZYNOWE X ETAPU

1. Włochy	15:15.15
2. NRD	15:16.51
3. ZSRR	15:17.18
4. POLSKA	15:17.31
5. Monaco	15:17.51
6. CSR	15:17.51
7. Belgia	15:19.44

KLASYFIKACJA DRUZYNOWA PO 10 ETAPACH

1. ZSRR	131:18.49
2. NRD	131:27.50
3. Anglia	131:47.50
4. POLSKA	131:53.06
5. Włochy	131:55.29

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 10 ETAPACH

1. Schur (NRD)	43:45.06
2. Adler (NRD)	43:48.46
3. Christow (Bulgaria)	43:50.09
4. Melichow (ZSRR)	43:50.17
5. Venturelli (Włochy)	43:50.32
6. FORMALCZYK (POLSKA)	43:54.28
7. Wostrakow (ZSRR)	43:56.04
8. Van der Vecken (Belgia)	43:57.20
12. GAZDA (POLSKA)	44:01.41
19. PODOBAS (POLSKA)	44:08.27
30. PRUSKI (POLSKA)	44:29.21
43. CZARNECKI (POLSKA)	44:56.32
86. GŁOWATY (POLSKA)	47:42.97

Zdaniem Eisenhowera...

Na środowej konferencji prasowej prezydent Eisenhower wypowiedział się raczej optymistycznie co do dalszego przebiegu genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Wyraził on nadzieję, że po przezwyciężeniu początkowych trudności konferencja przejdzie szybko do pożytecznych rozmów nad istotnymi i ważnymi problemami.

Spotkanie Gromyko — Brentano

W środę w godzinach rannych minister spraw zagranicznych ZSRR przyjął ministra spraw zagranicznych NRF, von Brentano. Wizyta określona oficjalnie terminem „kurtuazyjnej” trwała ponad godzinę. Było to pierwsze prywatne spotkanie obydwoj ministrów spraw zagranicznych od chwili ich przybycia do Genewy.

Stanowisko ministrów Zachodu w kwestiach rozpatrywanych na konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

Po drugim dniu obrad konferencji komentator polityczny Agencji Reutera ujmuje w następujących punktach stanowisko ministrów trzech mocarstw zachodnich wobec zasadniczych zagadnień:

1. **Sprawa Berlina.** Zachód uważa, że całkowita odpowiedzialność za status Berlina spada na wielką czwórke, z tego też względu dyskusja na ten temat odbyć się może tylko i wyłącznie w gronie ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki.

2. **Sprawa traktatu pokojowego z Niemcami.** To zagadnienie dotyczy żywotnych interesów nie tylko Polski i Czechosłowacji, lecz również Holandii, Belgii, Norwegii, Luksemburga i innych krajów, które mogłyby zażądać dopuszczenia ich do udziału w dyskusji. Zachodnie mocar-

stwa chciałyby jednak możliwie ograniczyć liczbę uczestników tej dyskusji.

3. **Sprawa bezpieczeństwa europejskiego i strefy ograniczonych sił zbrojnych.** Dyskusja nad tym zagadnieniem — zdaniem ministrów zachodnich — wymaga większej liczby uczestników zależnie od rozmiarów proponowanej strefy. Jeśli np. pokrywać się ona będzie z propozycją zwaną planem Rapackiego, wówczas obecność Polski i Czechosłowacji w dyskusji będzie konieczna. Jeśli natomiast proponowana strefa objąć by miała większe połacie Europy, w tym również kraje leżące na północy i południu kontynentu, wówczas stanęłaby sprawa uczestniczenia w dyskusji większej liczby państw, od Norwegii aż do Włoch.

SPRAWA UDZIAŁU POLSKI I CZECHOSŁOWACJI

Specjalny wysłannik PAP na konferencję genewską analizując stanowisko delegacji zachodnich do sprawy udziału Polski i Czechosłowacji, stanowisko, które w zasadzie jest jednolite tzn. negatywne, stwierdza, że istnieją w nim pewne odcienie. Najostrożniej przeciw udziałowi Polski i Czechosłowacji wystąpił Couve de Murville. Herter wielokrotnie podkreślał prawo Polski i Czechosłowacji do udziału w konferencji, ale swą odmowę motywował przede wszystkim „względami technicznymi”, przez co rozumiał trudności, jakie stwarza rzekomo ciężki wielopłaszczyznowy aparat. Drugi argument Hertera był natury prawnej. Jego zdaniem bowiem traktat pokojowy może być przygotowany tylko przez cztery mocarstwa. Lloyd ograniczył się do formalnego poparcia stanowiska Zachodu.

Ministrowie zachodni uważają, że zarówno Polska jak i Czechosłowacja zostaną zaproszone do przedstawienia swej opinii w niektórych sprawach interesujących te kraje.

O jakiej sprawie tu chodzi? Wnioskując z przemówień ministrów, a szczególnie Couve de Murville'a oraz z wypowiedzi rzeczników można przypuścić, że chodzi tu o dyskusję nad problemami trak-

tatu pokojowego, zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa, natomiast wyklucza się dopuszczenie innych państw do obrad nad sprawami Berlina.

„CZERWONE” WOJSKA MASZERUJĄ NA GENEWĘ

W trzecim dniu konferencji genewskiej zasygnalizowano zbliżenie się „czerwonych wojsk” do Genewy. Wiadomość ta nie zaalarmowała ani ministrów, ani ludności miasta. Chodzi tu bowiem o marny lotnie armii szwajcarskiej, która podzieliła się na wojska „czerwone” i „niebieskie”.

Islandia nie będzie rokować z W. Brytanią

LONDYN (PAP)

W trakcie dwudniowej debaty parlamentu islandzkiego — Altingu, przedstawiciele wszystkich partii politycznych osiągnęli całkowite porozumienie w sprawie utrzymania w mocy decyzji dotyczącej rozszerzenia strefy wód terytorialnych tego kraju z trzech do 12 mil. Ogół deputowanych poparł stanowisko rządu, który nie zamierza prowadzić w tej kwestii żadnych rokowań z W. Brytanią.

Imponujące perspektywy energetyki radzieckiej

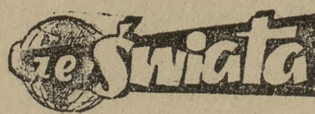
MOSKWA (PAP)

W ciągu najbliższych 7 lat moc radzieckiego systemu energetycznego wzrośnie o tyle, ile wynosi moc wszystkich elektrowni brytyjskich, francuskich i zachodnoniemieckich, zbudowanych od czasu wynalezienia pierwszych prądnic i generatorów do roku 1958.

W obecnej 7-latec łączny przyrost mocy elektrowni radzieckich dorówna wzrostowi mocy amerykańskiego systemu energetycznego w ostatnich 7 latach (tj. wyniesie mniej więcej 60 milionów kilowatów).

Elektrownie ciepłe stanowią pod względem mocy 80 proc. wszystkich siłowni, jakie uruchomi się w ZSRR w najbliższych 7 latach. Jednakże powstanie także kilka gigantycznych elektrowni wodnych.

W najbliższych 7 latach powstanie w Związku Radzieckim także kilka wielkich doświadczeń przemysłowych elektrowni jądrowych.



HARRIMAN W MOSKWIE

Do Moskwy przybył b. gubernator Nowego Jorku i b. ambasador USA w Związku Radzieckim (podczas ostatniej wojny) Averell Harriman. Harriman, którego wizyta ma charakter prywatny, zamierza odbyć podróż po ZSRR i napisać na tej podstawie szereg artykułów.

KARAMANLIS ZADOWOLONY

Premier Grecji Karamanlis, który bawił w tych dniach z wizytą oficjalną w Turcji, oświadczył po powrocie do Aten dziennikarzom, iż jest zadowolony z przebiegu swych rozmów z przywódcami tureckimi. Karamanlis wyraził nadzieję, że „obecnie stosunki między obu krajami ulegną poprawie”.

ZYŁY ZŁOTA ODKRYTO NA WĘGRZECH

Węgierscy geolodzy dokonali ostatnio doniosłego odkrycia, a mianowicie wykryli w masywie gór Matra żyły złota. Żyły te są na tyle bogate, że eksploatacja ich wydaje się być w pełni opłacalna.

JEST BARDZO PRAWDOPODOBNE...

Bawiący obecnie w Delhi, przewodniczący radzieckiej komisji międzyplanetarnej Siedow oznajmił, iż „jest bardzo prawdopodobne, że mieszkańcy innych planet wystrzelili sztucznego satelitę na orbitę okołoksiężycową”.

ELISABETH TAYLOR WYSZŁA PONOWNIE ZAMĄŻ

Elisabeth Taylor, jedna z najsłynniejszych obecnie gwiazd filmowych Hollywoodu wyszła po raz czwarty za mąż. Mężem jej został piosenkarz Eddie Fisher.

PROBA W POCISKIEM „THOR”

Lotnictwo amerykańskie dokonało we wtorek pomyślnej próby wystartowania pocisku „Thor” z jerminkiem.

NIESPOTYKANY JUBILEUSZ

Mieszkańcy górskiej wsi Makhah Kala w Dagestanie przeżywali niezwykłą uroczystość. Jedno z zamieszkałych tam małżeństw obchodziło 110 rocznicę ślubu. Jedno z małżonków liczy 131 lat a drugie 136.

PORTRET PAPIEŻA JANA XXIII

W Watykanie znajduje się portret papieża Jana XXIII, namalowany przez włoskiego nauczyciela Gurrino Collina. Gurrino Collina nie posiada rąk, a namalował portret trzymając pędzel w zębach.

KATASTROFY LOTNICZE W USA

W dniu 12 bm. na terenie USA wydarzyły się dwie katastrofy lotnicze, w których zginęły łącznie 33 osoby.

UWAGA CZYTELNICY

„Głosu Wielkopolskiego”!

Prenumeratę na miesiąc czerwiec można wpłacać do dnia 15 bm. u listonoszy, w urzędach pocztowych oraz w placówkach „Ruchu”.

„Rewelacja” 1959 r.



Jean Cocteau — honorowy członek komitetu Festiwalu w Cannes — i nowa gwiazda ekranu, mały J.-P. Leaud odtworzający główną rolę w filmie „Les 400 coups”. Chłopca uważa się za „rewelację 1959 r.”. Fot. — CAF

W 13 rocznicę puczu algierskiego

Analogie dosyć znamienne

PARYŻ (PAP)

Około południa 13 maja na głównym placu Algieru uka-

zał się nadchodzący z arabskiej dzielnicy Kasba pochód złożony z Muzułmanów, otoczonych przez żołnierzy. Ciężarowe samochody wojskowe przywoziły Algierczyków z przedmieść. Ogółem zebrało się — jak twierdzi AFP — około 50 tys. osób. Wśród okrzyków tłumy: „Algieria francuska!”, zabrał głos jeden z organizatorów ruchu „13 maja”, oświadczył generał spadochroniarzy — Massu.

Podkreślił on, że „armia ma zaufanie do generała de Gaulle'a” i dodał: „Odniesiemy zwycięstwo. Chodzi nie tylko o los Algierii, lecz również o los Francji i Zachodu”. Po przemówieniu, Massu odebrał defiladę wojskową, w której zwracały uwagę tzw. „oddziały łowców” — specjalne jednostki, przeznaczone do zwalczania powstańców (ściśły odpowiednik tworzonych podczas okupacji hitlerowskiej przeciw partyzantom „Jagdkommandos”) oraz „Harki” — grupy b. powstańców, walczących obecnie po stronie Francuzów (mimo woli znów nasuwa się analogia z tworzonymi przez Niemców jednostkami „wiasowców”).

Dziennik „Humanité” zamieścił z okazji rocznicy „ruchu 13 maja” bilans roku pod rządami de Gaulle'a. „Wojna algierska — pisał „Humanité” — toczy się nadal, swobody demokratyczne są zagrożone, reformy finansowe godzą w ludzi pracy, w polityce zagranicznej zaś generał de Gaulle, wbrew interesom narodowym, sprzymierzył się z Adenauere i bońskimi rewizjonistami. Ilużę licznych Francuzów, którzy łączyli pewne nadzieje z gaullistowską polityką, zachynają się rozpraszać”.

Spór o zniesienie kary śmierci w Anglii

LONDYN (PAP)

Do brytyjskiej Izby Gmin wpłynęła we wtorek rezolucja, podpisaną przez 69 posłów labourzystów i jednego konserwatystę — którzy domagają się zniesienia kary śmierci w W. Brytanii. Przytaczając przykład 25-letniego robotnika — Ronalda Marmwooda, który został w ub. tygodniu powieszony za zamordowanie policjanta, rezolucja podkreśla z oburzeniem anomalie, istniejące w brytyjskim kodeksie karnym, przewidującym karę śmierci w pewnych określonych wypadkach, niezależnie od pobudek, ani okoliczności zbrodni.

Jak wiadomo, po reformie kodeksu karnego w roku 1959, w W. Brytanii kara śmierci grozi jedynie za zabicie policjanta lub strażnika więziennego na służbie oraz za zabójstwo, połączone z włamaniem i kradzieżą. Najwyższą karą dla trucieli i przestępców seksualnych jest dożywotnie więzienie.

Oświadczenie Ollenhauera

BONN (PAP)

Przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec, Erich Ollenhauer oświadczył 13 bm. na wiecu w Karlsruhe, że fiasko konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie pociągnęłoby za sobą kontynuowanie wysiłku zbrojnego i pogłębienie podziału Niemiec.

Jubileuszowa sesja RWPG w Tiranie

TIRANA (PAP)

W dniu 13 maja br. rozpoczęła się w Tiranie 11 sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach sesji biorą udział delegacje: Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, ZSRR. W charakterze obserwatorów uczestniczą w sesji przedstawiciele Demokratycznej Republiki Wietnamu, ChRL, KRL-D i Mongolskiej Republiki Ludowej. Wśród przewodniczących obradom pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii, Spiro Koleka. Przemówienie powitalne wygłosił prezes Rady Ministrów ARL Mehmet Shehu. Następnie zabrał głos sekretarz Rady Fadiejev, który podsumował rezultaty 10-letniej działalności RWPG w związku z 10 rocznicą istnienia tej organizacji.

Broń raketowa dla Bundeswehry

BONN (PAP)

Wypożyczenie Niemiec Zachodnich w broń raketową od bywa się pełną parą.

Jak informuje prasa NRF, oddziały amerykańskie, stacjonujące w Niemczech Zachodnich, otrzymują obecnie na miejsce wycyfrowanych rakiet atomowych typu „Matador” — nowe pociski kierowane z głowicami atomowymi, typu „Ma ce”, o zasięgu działania równym 1.000 km. Dowództwo wojsk amerykańskich podało, że zamiany dokonano po to, by móc w razie potrzeby „osiągnąć terytorium ZSRR z Niemiec Zachodnich”.

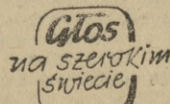
Trwa także wyposażanie Bundeswehry w broń raketową. Armią zachodnoniemiecką otrzymała pociski „Matador”. Pierwszą zachodnoniemiecką jednostkę broni raketowej, stacjonującą w Giessen, wyposażono w pociski „Honest John”. Zgodnie z „porozumieniem atomowym”, zawartym ostatnio między Stanami Zjednoczonymi a Niemiecką Republiką Federalną, Bundeswehra otrzyma również pociski, typu „Nike-Hercules”, „Hawk”, „Redstone” i „Corporal”. Wszystkie te pociski można wyposażyć w głowice atomowe.

„Operacja Noe” trwa

LONDYN (PAP)

Dalszych 700 zwierząt uratowali przed utonięciem bądź śmiercią głodową myśliwi rodezyjscy. Na terenach, które wkrótce staną się częścią sztucznego Jeziora Kariba na rzece Zambezi w Afryce, prowadzą oni tzw. „operację Noe”: jeżdżą łodziami od wyspki do wyspki, przewożąc na ląd czworonogich mieszkańców dzungli. Małe zwierzęta zabierają na pokład, większe przywiązują linami do łodzi i holują do brzegu.

Pewna antylopa przepłynęła spory dystans, dźwigając na grzbiecie swoje małe. Samiec płynął obok, pomagając w osiągnięciu brzegu innej lani. Leopardy i słonie są doskonałymi pływakami. Pewien leopard przepłynął do brzegu dwa i pół km.



Francja po roku

Crespin, przywódca „Ruchu ludowego im. 13 maja”.

Zupełnie bez osłonek o celach i założeniach „ruchu 13 maja” mówią członkowie jednej z organizacji młodzieżowych: „Jesteśmy w jednakowym stopniu antygaullistami i antykomunistami. Odpowiadamy nam pewien typ ustroju zorganizowanego na wzór systemu Perona. Nie potępiamy w pełni ani Hitlera, ani Mussoliniego. W ich ideach jest wiele doskonałych rzeczy, które można by wykorzystać”.

Tak w świetle publicznych oświadczeń ekstremistów algierskich wyglądają założenia najbardziej prawicowych ugrupowań Francuzów algierskich. Jeśli więc można mówić o zaślach de Gaulle'a w tej kwestii, to na plus generała trzeba zapisać fakt, iż — mimo skłonności do rządów twardej ręki — nie dał ponieść się do tej pory falli jawne faszystowskie tendencje ultrasów algierskich. Przyszłość zaś okaże, czy de Gaulle będzie nadal dość silny, aby równie w przyszłości nie dać się wprząc w rydwan faszystowskiej polityki tych, którzy swoimi żądaniami wynieśli go na najwyższe stanowisko państwowe we Francji.

Generał de Gaulle, który w ciągu zaledwie paru miesięcy aż pięciokrotnie (referendum i wybory) odwoływał się do opinii publicznej, uzyskał poparcie. Jego reformy ustrojowe przyczyniły się bez wątpienia do stabilności rządów we Francji.

Prezydent de Gaulle jest wręcz tym, który przedsięwziął niełatwą misję odrodzenia Francji jako wielkiego mocarstwa. Nie zgadza się na przykład na zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową, której nota bene Francja nie posiada, gdyż eliminowałoby to jego kraj na zawsze z klubu posiadaczy broni nuklearnej. Z drugiej zaś strony poprzez nawiązanie ścisłych, jak nigdy w przeszłości, więzów z Niemcami Federalnymi, de Gaulle uprawia politykę, której myśla przewodnią jest niedopuszczenie do stworzenia silnych Niemiec.

Przed rokiem mało kto prorokował tak ścisłą współpracę de Gaulle'a z rządem

Adenauera, jakiej świadkami jesteśmy dzisiaj. Ale już wtedy domyślano się powszechnie, iż de Gaulle dążyć będzie do wytworzenia takiej sytuacji, która uniemożliwiaby Niemcom przerzucenie się w groźnego dla Francji konkurenta. Oznaczało to w praktyce albo izolację Niemiec, albo też nawiązanie z nimi ścisłej współpracy. Z dwóch tych dróg de Gaulle wybrał tę ostatnią.

Czy poprzez sojusz francusko-niemiecki de Gaulle zrealizuje swoje zamierzenia polegające na torowaniu Francji drogi powrotu do grona wielkich mocarstw — to się okaże. Pozostaje faktem, iż adenauerskie warunki zjednoczenia, które tak gorąco popiera de Gaulle, a są — jak wiadomo — nie do przyjęcia ani dla Związku Radzieckiego, ani też — co najgorsze — dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Poparcie de Gaulle'a dla polityki NRF jest więc jakimś wyrazem interesów Francji, której na drodze do przywrócenia roli wielkiego mocarstwa przeszkadzałoby zjednoczenie, a więc silniejsze niewątpliwie państwo niemieckie. O tym, że tak właśnie wygląda podłoże współpracy rządu francuskiego z Adenauerem dość głośno mówi się dzisiaj we Francji.

Tak w każdym razie można oceniać wyrażone jego ustami poparcie Francji dla granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie. Realistyczne stanowisko prezidenta de Gaulle'a w tej kwestii nie jest z pewnością dyktowane na tyle przyjaźnią dla socjalistycznej Polski, ile raczej interesem Francji.

Pierwszy rok rządów de Gaulle'a nie przyniósł jasnej odpowiedzi na pytanie dokąd zmierza V Republika. Wszystkie trudności i zagadki polegają wciąż jeszcze na tym, iż większość zwolenników generała de Gaulle nie jest zwolennikami jego programu politycznego, a niebezpieczeństwo nacisku ultrasów algierskich wciąż jeszcze jest realne.

T. K.



... chłopcy na mecie...

CAF — fot. Grzęda

Dwie miary

Tabela, którą publikujemy, obrazuje zarówno znaczenie Ziem Zachodnich dla całości gospodarki narodowej, jak też wysiłki włożone w ich zagospodarowanie oraz rozwój tych ziem w porównaniu z okresem przedwojennym. Warto przy tym pamiętać, że Ziemie Zachodnie przeżyliśmy w

1945 roku w stanie silnego zniszczenia, zwłaszcza w budynkach i urządzeniach fabrycznych. Takie miasta, jak Głogów, Kostrzyn nad Odrą, Gubin, Piła, Krosno Odrzańskie, Wrocław — zniszczone zostały przeciętnie w 60—90 procentach.

	Dane przedwojenne	Dane obecne
Ludność w milionach	ok. 8,0	ponad 7,5
Przyrost naturalny w %	ok. 7	35
Liczba wielkich fabryk (o zatrudnieniu powyżej 1000 pracowników)	44	127
Wskaźnik globalnej produkcji przemysłowej	100	180
Produkcja węgla kamiennego w mln. ton	31	30
Liczba szkół wyższych (łącznie z pedagogiczn.)	8	21
Liczba słuchaczy	6 000	49 000

	Dane obecne	
	Ogółem	w tym Ziemię Zachodnie
Liczba teatrów	103	23
„ muzeów	156	34
„ kin	2381	1286
„ powiatowych domów kultury	202	91

Na pierwszy rzut oka dziwić może porównanie dotyczące wydobycia węgla kamiennego (tabela górna), które w ostatnich latach przed wojną było na Ziemach Zachodnich nieco wyższe, niż dziś. Trzeba wziąć jednak pod uwagę, że Niemcy w wielu galejach forsowali produkcję dla celów wojennych, prowadząc na wet jak w odniesieniu do węgla i innych minerałów — rabunkową gospodarkę, eksploatając pokłady bez względu na koszty i... następstwa. Spośród 44 dużych zakładów przemysłowych, więcej niż połowa reprezentowała przemysł wojenny, bądź też była związana z produkcją dla celów wojennych. Takich natomiast artykułów jak na przykład włókna syntetyczne, nawozy sztuczne, odbiorniki radiowe, w których produkcji udział Ziem Zachodnich jest dziś w kraju dominujący — przed wojną nie wytwarzano tutaj prawie wcale. (krz)

KRONIKA Sądowa

KRADZIEŻ — 280 TYS. ZŁ,
STRATY — 637 TYS. ZŁ?

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się 14 bm. proces o nadużycia ujawnione w Spółdzielczym Zrzeszeniu Budowy Domków Jednorodzinnych „Łądowni”. Akt oskarżenia głosi, że b. kierownik wykonawstwa inwestycyjnego i zaopatrzeniowiec tej spółdzielni Marjan Plecionka zagarnął co najmniej 98 tys. zł (w tym 90 tys. przyjął od członków zrzeszenia — jako ich wkłady budowlane — i nie odprowadził do kasy) zaś b. prezes — Stanisław Buchwald przywłaszczył sobie co najmniej 181 tys. zł. Obu zarzuca się również niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie zakresu uprawnień (brak kontroli podległych pracowników, wprowadzenie chaosu i nieładu do gospodarki i dokumentacji) w wyniku czego powstały możliwości dokonywania nadużyć, wykorzystane przez niektórych członków zrzeszenia. Przyczyniło to się również do tego, że spółdzielnia poniosła 637 tys. zł straty. Ponadto Plecionka oskarżony jest m. in. o kradzież 8 wagonów cegły, 91 tys. sztuk cegły rozbiórkowej i — wspólnie z Buchwaldem — o przywłaszczenie 296 ton wapna.

Obok Buchwalda i Plecionki na ławie oskarżonych zasiada dalszych siedmiu b. członków zrzeszenia.

W I dniu procesu składał wyjaśnienia osk. Plecionka, który nie przyznał się do winy.

SEKRETARZ
I WICEPRZEWODNICZĄCY
PREZ. PRN Z SŁUPCY —
SKAZANI

Ryszard Fabicki, będąc sekretarzem Prezydium PRN w Słupcy, wbrew przepisom o uwłaszczeniu

Kiedy w latach 1956—57 toczyła się wielka dyskusja nad uzdrowieniem stosunków w kraju, niemal wszyscy zgadzali się co do tego, że istotną przyczyną wszelkich niedomagań w naszym życiu jest nadmierna centralizacja. Na karb molocha centralizacji składano wszystko, co było złe i niernormalne. Zniszczyć tego molocha — wołano zewsząd — a od razu pocujemy się lepiej i wszystko będzie o'key.

W ogniu powszechnej krytyki tamtych dni zapomniało o tym, że to przecież nie postępowanie ministrów czy dyrektorów departamentów denerwowało nas na co dzień. Wydawane uchwały i zarządzenia mogły się nam po dobać lub nie, ale to przecież nie z ministrami spotykaliśmy się przy okienkach biur i urzędów, w poczekalniach ośrodków zdrowia, w sklepach, autobusach itp. I ostatecznie nie było u nas ustawy czy zarządzenia zabraniającego być ludziom uprzejmym, życzliwym, sumiennym w pracy, postępującym na

Udział Polski w II wojnie światowej

W niespełna miesiąc po śmierci gen. Jerzego Kirchmayera nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się drukarni jego ostatnia praca — studium historyczne pt. „Powstanie warszawskie”. Jest to obszernie dzieło — naukowa analiza powstania warszawskiego — wynik kilkuletnich studiów i badań. Jerzy Kirchmayer dokonał tu próby obiektywnego przedstawienia całości zagadnień związanych z powstaniem warszawskim, z jego genezą i przebiegiem, a więc wszystkich zasadniczych decyzji politycznych i wojskowych, które rozstrzygnęły o wyniku powstania i o jego losach.

Całość jest opatrzona licznymi szkicami oraz źródłowymi dokumentami, zarówno polskimi jak i niemieckimi.

Inna publikacja dotycząca udziału narodu polskiego w II wojnie światowej, a wydana również przez „Książkę i Wiedzę”, jest pracą Marii Turlejskiej pt. „O wojnie i podziemiu — dyskusje i polemiki”. Jest to zbiór polemicznych szkiców i esejów, których tematem jest kilka wybranych zagadnień polityki polskiej w przeddzień wojny i w okresie jej trwania — na emigracji i w okupowanym kraju. Książka oparta jest na niepublikowanych dotychczas dokumentach, pochodzących m. in. z archiwum zakładu historii partii przy KC PZPR, archiwum głównej komisji badania zbrodni hitlerowskich, centralnego archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz na wydanych na emigracji wspomnieniach szeregu osób. (PAP)

i uregulowaniu spraw związanych z reformą rolną, nadal na własność ówczesnemu wiceprzewodniczącemu PPRN Bogdanowi Zakowi działkę o powierzchni 0,25 ha. Po otrzymaniu „prezentu” Zak postawił się do zniszczenia dokumentów nadania. Spółka Zak-Fabicki ma jeszcze na sumieniu inne przestępstwa. Sąd Powiatowy w Słupcy skazał Zaka na 2,5 roku, a Fabickiego na 2 lata więzienia.

ZABÓJCA CZTERECH OSÓB PRZED SĄDEM

W 1957 roku Tadeusz Demut po kilkunastu latach w Wydwach (pow. Rawicz) teściu, teściową i jej siostrę oraz syna. Zona w ostatniej chwili uratowała się ucieczką. Na rozprawie (w ub. roku) Demut zdradzał objawy choroby psychicznej, wobec czego Sąd zawiesił postępowanie karne. Ostatnio psychiatry orzekli, że Demut może odpowiadać przed Sądem. Proces odbędzie się w najbliższym czasie. (ak)

ŁAPOWICY Z „RUCHU” SKAZANI NA WIELOLETNIE WIEZIENIE

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy zakończył się proces, stanowiący epilog afery wykrytej w Centrali Artykułów Pozaprasowych „Ruch”. W sprawie zamieszany był także b. dyrektor departamentu w Ministerstwie Łączności — Karol Trembski. Przewód sądowy wykazał, że b. dyrektor CAP „RUCH” Wł. Szeremeta za pośrednictwem Trembskiego akceptował kupno niechodzących towarów od prywatnych producentów dla „Ruchu”. W wyniku tych transakcji, za które Szeremeta i Trembski przyjęli ogółem ponad pół miliona zł łapówek, „Ruch” poniósł wielomilionowe straty. Wymerzono wyroki do 10 lat więzienia i grzywny. (PAP)

codziennie zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku.

Dzisiaj przy daleko posuniętej decentralizacji naszego życia odczuwamy jakiś niedosyt. Ludzie także narzekają na bałagan, kacykostwo. Zapominają tylko, że bezpośrednimi sprawcami tego wszystkiego co irytuje jesteśmy w dużej mierze my sami. To przecież my jesteśmy owymi bezdusznymi kacykami dbającymi jedynie o własny interes bez oglądania się na bliźnich. Dopiero kiedy nie udaje nam się czegoś załatwić po własnej myśli palamy świętym oburzeniem i... narzekamy na ustrój.

O przykłady nie trudno; niesie je z sobą każdy dzień. Oto panienska, na którą pieklisz się, że zatrzasnęła ci przed nosem okienko minutowo po 15-tej, awanturuje się przed sklepem, bo ekspedientka nie chce jej sprzedać kostki masła minutowo po 18-tej. Na ciebie z kolei wyklina ktoś inny za to, że miał pecha na być przedmiot, który spartolił, bo odpada tynek przez ciebie narzucony, bo wychodzą klepki parkietu, który ułożyłeś.

Ważymy np. tych, którzy odpowiadają za ogrzewanie naszych mieszkań. Zimą ludzie marzną (i klną) bo podobno brak koks. Za to w słoneczne dni wiosenne, oczywiście do 15 kwietnia, spala się go beznamiętnie całe tony. Biada jednak ludziom jeśli po tej dacie nadejdzie fala zimna.

A może jesteś kierowcą autobusu? Czy przypominasz sobie jak pomstowano na ciebie, że pozostawiłeś na przystanku zamrzniętych lub przez moczonych pasażerów, między którymi były małe dzieci? Po prostu gwizdałeś sobie na ich prośby i wołania.

A taki obrazek znacie? Na przystanek zajeżdża przepelniony tramwaj lub pociąg. Do granicy wejścia każdy zachowuje się jak urodzony społecznik, a kiedy już znajdzie się wewnątrz wozu żadna siła nie zmusi go do tego, żeby posunął się do przodu i zrobił miejsce tym, którzy zostali na zewnątrz. Któż z nas nie spotkał dandyśmów ustępujących miejsca eleganckiej kobiecie, a zasłaniających się gazetą przed wzrokiem starszki lub matki z dzieckiem.

Niedawno przeczytałem w „Życiu Warszawy” o autentycznym pociąg wypadku, który brzmiał jak piosenka kawał. Oto po długich staraniach zakładają komuś w mieszkaniu telefon. Wielka radość jego właściciela zaczyna gasnąć, gdy widzi, że coś w tej pracy nie idzie. Fachowcy od telefonów wrzeszczą beznamiętnie ramionami i mają wyraźnie zafasowane miny. Jeden z nich wykazuje wielkie zainteresowanie biblioteką gospodarza. Bierze do ręki jakiś tom i przegląda go starannie. W pewnej chwili gospodarza oślnęła wspomniana myśl, po prostu zrozumiał o co tamtemu chodzi.

Jeśli interesuje pana ta książka — zwraca się do rzemieślnika — mogę ją panu do jutra pożyczyć.

— Istotnie — odpowiada zagadnięty — chętnie bym ją sobie domu przeczytał.

Właściciel wkłada niepostrzeżenie do kieszonki 50 zł i „pożyczka” ja. Ten na drugi dzień zwraca książkę oczywiście bez 50-złotowej zakładki. Zapytany, czy mu się podobała lektura, odpowiada, że owszem, jest dobra, tylko przydałby się jeszcze drugi tom.

Pikantne prawda? Jaka gra inteligencji! Czy jest to łapówka? Ależ! Po co wypowiadać aż tak dosadne słowo?

A oto inny przykład, mniej „kulturalny”, ale też kosztujący. Wracając z wakacji czekałem z żoną i dwójką małych dzieci na krakowskim peronie. Za chwilę ma być postawiony pociąg Kraków-Poznań. Z doświadczenia wiem, że zawsze jest przepelniony. Tłum ludzi na peronie nie pozostawia co do tego żadnej wątpliwości. W pewnej chwili podchodzi do mnie kolejarz, który „zatroszczył” się o los naszej podróży i oświadcza, że z uwagi na małe dzieci przeprowadzi nas na bocznice, gdzie stoi gotowy już nasz pociąg. Któż by się oparł tak ponętnej propozycji i odrzucił usługi grzecznego

kolejarza? Zajmując miejsca w przedziale spostrzegamy, że w podobny sposób przeprowadzono wielu pasażerów. Oczywiście kolejarz kazał sobie za grzeczność zapłacić. Ale to jeszcze nie wszystko. Za chwilę konduktor dokonuje lustracji przedziałów i wypędza siedzących w nich ludzi.

Przykłady podobne różnie nazywamy: chamstwem, „nie-moizmem”, „tumiwisizmem”, „znieczulicą”. Wszystkie one mają wspólne miano — utrudniają i obrzydają nam życie. O ileż byłoby ono lżejsze i przyjemniejsze, gdyby każdy na swoim stanowisku — mniej czy bardziej eksploatowanym — kierował się na codzień zasadami zdrowego rozsądku, uczciwości i życzliwości wobec swych bliźnich!

Feliks BIŁOS

Nowoczesna fabryka powstanie w woj. koszalińskim

W miejsce strawionej częściowo ogniem w roku ubiegłym starej fabryki przemysłu włókiennego w Złocienicy, woj. koszalińskiego, powstanie już wkrótce jeden z najnowszych w kraju zakładów tej branży. Przewiduje się m. in. budowę dużej tkalni na 120 krosien oraz przedziałni wyposażonej w 12 nowoczesnych zespołów maszyn. Koszt tej inwestycji oblicza się na około 70 mln. zł. Prace budowlane rozpoczną się jeszcze w bież. miesiącu. (PAP)

dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem

(73)

Dziś w Auli Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się niezwykle koncert symfoniczny. Oto wypróbowana, klasyczna i romantyczna muzyka zagrają młodzi „dyplomanci” z Poznańskiej Wyższej Szkoły Muzycznej przy akompaniowaniu orkiestry Filharmonii Poznańskiej. Fachowa ręka młodego, lecz nad wyraz już doświadczonego dyrygenta — Zbigniewa Szostaka poprowadzi młodzież przez zawiloci solistycznej drogi. Nie orkiestrze wskazuję, nie dyrygentowi nawet chcę poświęcić moje „Notatki”. Niechże mi będzie wolno wspomnieć na tym miejscu profesorów owej artystycznej młodzieży. Ludzi, którzy dawno z wielką dla prawdziwej sztuki szkołą usunęli się w cień pedagogii, jakże często czarnymi i mało wdzięcznymi. A przecież jeszcze niedawno to czasy, gdyśmy oklaskiwali jako solistów Gertrudę Konatowską, Józefa Witkowskiego i Józefa Madeję. Nasz dzielną fagocistą Witkowski jako solista nie zjawia się już przed orkiestrą i publicznością, by zagrać „jak należy” Mozarta czy Webera. Józefa Madeję przystawia i sławne w muzycznym świecie „pianissimo” już nam nie dźwięczy jakąś idealną harfą Eola w środkowej części koncertu klarnetowego Mozarta, czy fragmente koncertu na tenże instrument Karola Kurpińskiego! A kie dyż to najmiłsza pani Gertruda Konatowska zasiada ostatni raz do klaviiatury, by nam zagrać Lisztą, piątą koncert Beethovena lub Paderewskiego fortepianowy koncert czy jego „Polską fantazję”? Czy wolno nam pozwolić, by tak bardzo z naszym miastem i jego muzyczną aurą zrosnąć artyści, tylko dla młodzieży w zaciszu klas szkolnych chowali swe talenty? Zdzisław Jahnke od lat wycofał się z życia estradowego, on, który bodaj pierwszy przed 50 bez mała laty propagował w Poznaniu „Sonatę skrzypcową” Karola Szymanowskiego, gdy się jeszcze nikomu nie śniło widzieć w młodym „zadnieprowcu” przysiężkę woźną muzycznej mody polskiej... Który najdokładniej pamiętam niedawno jeszcze — zjawiałoby się — triumfy odwoływać mych profesorów — z największym żalem piszę dziś treny na poznańskich arty-

Uroczystości złotowskie

W ramach tegorocznego Tygodnia Ziem Zachodnich odbyły się w Złotowie i powiecie złotowskim (woj. koszaliński) uroczystości z okazji 30-lecia szkolenia polskiego na Zemiach Zachodnich. 8 maja przedstawiciele społeczeństwa z posłem H. Jaroszykiem na czele złożyli wieńce na grobach poległych żołnierzy radzieckich i polskich oraz przy pomniku Piastów. Tego samego dnia wieczorem mieszkańcy Złotowa udali się tłumnie na koncert poznańskiego chóru „Moniuszko” pod dyr. mgr. Stefana S. Ungosza.

W sobotę zaś we wszystkich szkołach miasta i powiatu nauczyciele szkół polskich z okolic powiatu złotowskiego spotkali się ze społeczeństwem. Ousomniono też tańce pamiątkowe ku czci zamordowanych przez hitlerowców nauczycieli.

Na centralną akademię, która w Złotowie odbyła się w ub. niedzielę, przybył wiceminister szkolnictwa inż. Godlewski, i sekretarz KW PZPR — od. Bodalski i przewodniczący Prez. WRN ob. Płomane, członkowie Rady Naczelnej TRZZ z dr. Piuchowskim na czele, posłowie Ziem Zachodnich, gość z NRD prof. dr Simon, a z Poznania: wiceprez. Prez. WRN — mgr Zygmunt Węgrzyk, prof. dr J. Deresiewicz i mec. J. Nikisch. Za stołem przydzielanym zajęli tak że miejsca zasiedli działacze Ziemi Złotowskiej: Izidor Maćkowiak, Jan Kociak, Jan Różeński, poeta Zientara-Malewska i poseł Henryk Jaroszyk. Referat o okolicznościach wygłosił przedwojenny inspektor szkolnictwa polskiego w Niemczech prof. J. Mozolewski.

W części artystycznej wzięli udział zasłużony chór złotowski „Cecylia” i „Hasło” pod dyrykcją P. Pierzeńskiego i Łódzki Zespół Pieśni i Tańca przy ZNP pod kierownictwem prof. Salskiego. (kc)

Strażacka rewolucja

Sikawka i motopompa jest od dziesiątków lat głównym orężem strażaków w walce z pożarem. Gdy słyszemy słowo „strażak” kojarzy się ono nam zazwyczaj właśnie z sikawką.

Lecz oto strażacy w powiecie nowosądeckim dokonali prawdziwej „rewolucji”: postanowili walczyć z pożarami przy pomocy... gliny i cementu. Wychodząc z założenia, że w możliwie jak najkrótszym czasie należy zlikwidować w powiecie wszystkie słomiane dachy, niemal każda z organizacji strażackich rozpoczęła masową produkcję dachówek i cegły w załapanych przez siebie fabryczkach.

W ten sposób strażacy ułatwili chłopom dokonanie nie zawsze prostej operacji zmiany dachów ze słomianych na ognioodporne. Rezultat wyśmienity: nie notowany dotąd spadek liczby pożarów w powiecie i... duże wpływy do kas strażackich przeznaczane nie tylko na zakup nowoczesnego sprzętu pożarniczego, ale również cele społeczne.

W radach — zmiana warty

Na przełomie lat 1958/59 za kadencją młodej instytucji rad robotniczych. W lutym i marcu br. w przemyśle, transporcie, handlu i PGR, odbyły się wybory nowych rad robotniczych. Warto — wydaje się — zastanowić nad niektórymi cyframi wynikowymi kampanii wyborczej.

Na 1460 istniejących w Wielkopolsce zakładów pracy ustawowo „uprawnionych” do wyborów rad robotniczych, z prawa tego skorzystały zało-

gi tylko 815 zakładów (55,8 proc.).

Pochopna rezygnacja

W niektórych zakładach, jak np. Piekarniczych w Kaliszu, Surowców Zielarskich i „Mostostali” w Poznaniu, Wytwórni Papy w Pile, zrezygnowano z wyborów nowych rad mimo, iż rady robotnicze w tych zakładach dotychczas istniały. W uzasadnieniu stwierdza się przeważnie, że w zakładach tych nie ma warunków dla istnienia i pracy rad na skutek rozrzużenia załóg po terenie itp. Zakładając nawet, iż rzeczywiście w zakładach tych występują duże trudności obiektywne, to jednak wydaje się, iż zbyt łatwo zrezygnowano tam z rad robotniczych.

Ciekawy jest skład nowo wybranych rad. Niepelne jeszcze wyliczenia zebrane przez Wojew. Komisję Porozumiewawczą Zw. Zawodowych mówią, że spośród 5.500 radnych, robotnicy stanowią ok. 70 proc.; tak więc ustawowa zasada, że w skład rad robotniczych powinno wchodzić przynajmniej 2/3 robotników, została zachowana. Naturalnie bez schematu. Tam, gdzie inteligencja techniczna stanowi duży procent załogi, jej procentowy udział w radach jest większy. W ogóle w ostatnich wyborach wybrano do rad robotniczych w Wielkopolsce 988 inżynierów i techników. Świadczy to o wzrastającej roli inteligencji twórczej w samorządzie robotniczym.

Jak tam z kobietami?

Podzielone są zdania co do oceny udziału kobiet (5,5 proc.) i młodzieży do lat 25 (4 proc.) w radach robotniczych. Niektórzy twierdzą, że jest to udział zbyt mały, a już na pewno nieproporcjonalny. Jeśli się jednak weźmie pod uwagę obowiązki domowe kobiet pracujących i nawet społecznych przeciw prac w radach, to ich uchylenie się od kandydowania do rad stanie się bardziej zrozumiałe. Tak samo, sądząc, rozumiałe jest, że do rad wybierano nie tyle młodych ile doświadczonych życiowo i zawodowo pracowników.

W 815 zakładach wybrano łącznie 5.500 radnych. Wśród nich jest jednak zaledwie 690 ponownie wybranych członków starych rad (12 proc.). Przytłaczająca większość członków nowo wybranych rad to ludzie nowi, ze złożoną problematyką ekonomiczną, techniczną i organizacyjną zakładu, stykający się w radach robotniczych po raz pierwszy. Wyłania się więc problem szkolenia tych ludzi, aby ustrzec się m. in. od tych potknięć i braków, jakie notowaliśmy w „młodości” starych rad. Ponieważ jednak praktyka ub. lat wykazała, że sposób szkolenia członków rad nie cieszył się szczególnym wzięciem, należałoby konieczne przemysleć te sprawy i wprowadzić formy inne, bardziej związane z życiem i konkretną branżową problematyką zakładów.

Osobny problem stanowi wykorzystanie doświadczeń członków starych rad. Są to bowiem „absolwenci” — nie waham się użyć takiego porównania — jednych z najbardziej masowych i uniwersalnych uczelni społecznego za rządzenia. Ludzie ci powinni znaleźć się w szeregach zakładowego aktywu, gdzie mogą działać wiele dobrego. Nowo wybrane rady robotnicze — w interesie własnej przyszłości — winny zadbać także o to, aby na ustępujących członkach starych rad nie dokonywano żadnego tzw. „odkuwania się” za pociągnięcia i decyzje dokonane w toku ich kadencji.

„Wachlarz” — niemały

Po zmianie „warty” w radach, wachlarz problemów wcale się nie zmniejszył. Nadal aktualna jest sprawa przerostów w zatrudnieniu, dyscypliny pracy, wydajności itp. Prawda, że o wszystkich węzłowych problemach zakładu decyduje szerszy zespół lu-

dzi — Konferencja Samorządu Robotniczego, lecz przygotowywać i stawiać te problemy na KSR a potem organizować realizację podjętych przez KSR uchwał — to obowiązki rady. III Zjazd partii zalecił także umocnienie działalności samorządu w dziedzinie kontroli administracji. Poważna część tego zadania przypada do realizacji radom robotniczym. Szczególnie jeśli chodzi o zapewnienie swobody i skuteczności krytyki robotniczej oraz właściwego stosunku administracji gospodarczej do wszelkich służbnych wniosków i dezyderatów robotniczych. A z tą skutecznością rzeczowej krytyki i stosunkiem do służbnych wniosków pracowników — nadal nie jest w zakładach najlepiej. Wydaje się, że to właśnie było m. in. (obok pewnego zmniejszenia nadmiarem zebrań w I kw. br.) przyczyną spadku zainteresowania u załóg wyborami do rad i niższą aniżeli przed dwoma laty frekwencją wyborczą (75 proc.). Wydaje się więc, że nowe rady ze szczególną pieczołowitością winny się zająć rozpatrzeniem i realizacją wniosków załóg, zgłoszonych w toku kampanii wyborczej.

Piotr CHOJNACKI

KOMPLET NA WZASY



Robi się coraz cieplej. Trzeba pomyśleć o komplecie na wczasy...

CAF — fot. Sokółowski

CHRONMY SADY

Mamy obecnie w Polsce ok. 45 mln. drzew owocowych dających rocznie ok. 600 tys. ton owoców (przeciętnie 20 kg na jednego mieszkańca). W 1975 roku będziemy mieli 108 mln. drzew (przeciętnie 58 kg na jednego mieszkańca). Aby jednak osiągnąć ten wskaźnik, należy szczególnie wzmocnić ochronę drzew przed szkodnikami i chorobami.

Na zdjęciu: opryskiwanie drzew owocowych w kombinacie ogrodniczym PGR Malinowo (pow. Tczew).

CAF — fot. Sokółowski



Święto i dzień powszedni

Rozmowa API z wiceprezesem NK ZSL Olgą-Michalskim

— Co charakteryzuje tegoroczne Święto Ludowe?

— Obchody Święta Ludowego w tym roku mają szczególnie bogatą treść. Złożyło się na to wiele okoliczności.

Po pierwsze — znajdujemy się w przededniu 15 rocznicy ustanowienia władzy robotniczo-chłopskiej. Tegoroczne Święto Ludowe jest więc okazją do spopularyzowania wśród społeczeństwa wiejskiego 15-letniego dorobku całego kraju. Jest to także okazja do wyrażenia przez całą pracującą wieś swej ideowej postawy, swego poparcia dla zasad, na których budujemy Polskę sprawiedliwości społecznej, Polskę wielkiego przemysłu i nowoczesnego rolnictwa. W tym dniu wieś polska zmanifestuje swą wierność wobec zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego, wobec jednoci celów i jednoci działania naszego stronnictwa z kierowniczą siłą narodu — Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, wobec braterskiego przymierza naszej Ojczyzny ze Związkiem Radzieckim, wszystkimi krajami obozu socjalizmu i postępowymi siłami całego świata.

Po drugie — istotną treścią wypełniły tegoroczne Święto Ludowe uchwały III Zjazdu Partii. Chłopi-ludowcy, członkowie PZPR i bezpartyjni, kobiety i młodzież wiejska zmanifestują w dniu swego święta gotowość i wolę spełnienia wszystkich swoich sił do codziennej pracy nad wykonaniem uchwał zjazdu.

I wreszcie — po trzecie: żyjemy w dobie rysujących się wyraźniej, niż dotychczas, perspektyw odprężenia międzyna-

rodowego, wzmocnionych wysiłków: ZSRR, Polski i innych państw socjalistycznych w kierunku rozwiązania problemu Niemiec, odwrócenia groźby nowej wojny. Na obchodach Święta Ludowego damy więc wyraz naszym wspólnym pragnieniom, aby konferencja genewska ministrów spraw zagranicznych była jak najbardziej owocna, aby Polska — kraj, żywotnie zainteresowany sprawą Niemiec — mogła współdecydować w rozstrzygnięciu tego problemu.

— Co czyni się, aby tradycje walk chłopskich o wyzwolenie społeczne utrwalić w świadomości społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży?

— Do tych naszych tradycji, które stały się trwałym zasobem tradycji ogólnonarodowych i dużą pomocą w pracy ideowo-wychowawczej nawiązujemy przy każdej okazji, a szczególnie w dniu Święta Ludowego. Nawiązujemy nie tylko w przemówieniach, publikacjach i wydawnictwach. Utrwalamy te tradycje w nazwach szkół, które wznoszą chłopcy dla uczczenia Tysiąclecia, w nazwach do-

mów ludowych i innych obiektów użyteczności społecznej, w pomnikach ku czci chłopów poległych na polach walk z szarym reżimem czy walk chłopskiej partyzantki z hitlerowskim najeźdźcą. Te właśnie szkoły nazywane imieniem chłopów-bohaterów, te wzniesione w Ludowej Polsce pomniki i pielęgnowane przez młodzież groby poległych będą przypominać młodemu pokoleniu chlubną przeszłość wsi, będą uczyć patriotyzmu i poświęcenia dla sprawy człowiekowi najdroższej — wolności i sprawiedliwości.

— Jak ZSL widzi sprawę umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego w codziennej praktyce życia?

— Braterskie współdziałanie wszystkich naszych ogniw organizacyjnych z ogniwami partii, PZPR-owców i ZSL-owców, wspólne oddziaływanie na właściwy kierunek, właściwe metody pracy w radach narodowych, organizacjach rolniczych i społecznych — jest stałym czynnikiem umacniania tego sojuszu w praktyce. Szczególną naszą troską jest sprawa harmonijnego zespalenia żywotnych interesów wsi z interesami klasy robotniczej i całego narodu. Tego bowiem najbardziej wymaga rozwój wsi i rozwój gospodarki całego kraju. Dobrze rozwijająca się gospodarka wiejska, systematyczny wzrost produkcji rolnej, rozwój spółdzielni produkcyjnych i kolektyw rolniczych jest w naszych warunkach najlepszym zabezpieczeniem pomyślnego rozwoju przemysłu, obfitszego zaopatrzenia miast oraz podniesienia ogólnego standardu życiowego w kraju. Mobilizację całej wsi do walki o urzeczywistnienie tych perspektyw uważamy za swoje naczelnne zadanie w chwili obecnej. W walce o te cele wieś liczy na pomoc miast. W waice o te cele miasta mogą liczyć na pomoc wsi.

Rozmawiała:

Maria WÓJCICKA

Nowe uzdrowisko — Kamień Pomorski

Na Pomorzu Zachodnim ożywia się wiele miejscowości, których uzdrowiskowo-leśnikowe właściwości nie były dotychczas należycie wykorzystane.

Jednym z takich miejsc jest Kamień Pomorski — kurort bogaty w borowinę i solanki. Obecnie trwają tam prace adaptacyjne i remontowe. Już w początkach lipca zostaną uruchomione pierwsze pawilony sanatoryjne gabinety zabiegowe i zakład przyrodolecznicy na 150 miejsc. Całkowita budowa uzdrowiska zostanie zakończona w 1965 roku, kiedy w Kamieniu Pomorskim będzie mogło leczyć reumatyzm, schorzenia dróg oddechowych i zęb przemienny materii jednorazowo 700 osób. (API)

ANTONI MARCZYŃSKI



— Ja utrudniam? — oburzył się gospodarz. — W jaki sposób?

— Między innymi, przez zawzięte ściskanie tej mączgi, co musiało pozacierać na niej odciski palców naszego tajemniczego pałkarza.

— A jeżeli pałkarz był w rękawiczkach, jak sądzi senora Verdugo?

— To warto by odszukać te rękawiczki, by ustalić, do kogo należą.

Znalazł je Rafał w swoim pokoju, kiedy wrócił doń po przyjeździe doktora Drumana. Leżały koło nocnego stolika, tam, gdzie przystanął Tallula Johnson, gdy zabierała się do udzielenia pierwszej pomocy rękawiczkowej ofierze strzałów obłąkanego.

Rano pokazał te ogrodowe rękawiczki pięciu domownikom, każdemu na osobność, pod pretekstem, iż pragnie je zwrócić właścicielowi, czy właścicielce, lecz nie wie, do kogo one należą. I dostał pięć razy tę samą odpowiedź, że do Talluli! Zresztą, ona również potwierdziła to bez wahania, natomiast nie chciała uwierzyć, iż znaleziono je dziś o świcie „na balkonie”, jak Rafał zbijał.

— Ostatni raz używałam ich wczoraj w ogrodzie, gdy wyszłam tam naciąć do wazonów trochę świeżych kwiatów, zwłaszcza kolczastych róż, które Ed i Pat tak lubią. Potem przyniosłam je, jak zawsze, do swego pokoju i stamtąd ktoś musiał skraść je, pardon, pożyczyc bez mej wiedzy! Ja nigdy nie gubię niczego, ani szpilki do włosów, tym bardziej więc nie mogłabym zgubić dużych rękawic, — twierdziła stanowczo,

łypląc nieprzyjawnym wzrokiem w stronę Rosity Verdugo jakby ją posadzała o złośliwe ściągnięcie i podrzucenie tych rękawiczek blisko miejsca, gdzie ostatniej nocy znaleziono nieprzytomnego zamachowca, Ernesta.

Możliwości winy, albo współwiny Talluli Johnson w przestępstwach popełnionych ostatnio pod dachem jej bogatego kuzyna milionera roztrząsał Rafał sam z sobą podczas jazdy autem do portowego miasta Savannah, gdzie spodziewał się otrzymać telegraficzną odpowiedź na ryzykowną depeszę, jaką wysłał wczoraj.

— Bądź co bądź po kądzieli Tallula to córa bitnych Indian, dla których ukatrupienie wroga, czy nawet bolesne oskalpowanie go żywem było zasługą, a nie zbrodnią. Jakub Curr zaś jest w jej pojęciu wrogiem, bo jakoby pokrzywdził ją majątkowo. Czyż nie wyznała ci tego wczoraj, Rafałku, w krzyżowym ogniu tych genialnych pytań? — monologował po polsku.

Zadza odwetu bywa bodźcem do zbrodni niemal tak często, jak chciwość, a mściciele pragną ranić swe ofiary jak najboleśniej, co także pasowało do Talluli.

Ta pół Indianka dobrze wie, kogo jej forsiasty kuzyn kocha najbardziej, więc następuje kidnapping jego jedynaka. A tytułem okupu zań żądają porywacze akurat tyle tysięcy, ile Tallula byłaby dostała od swej ciotki Aurelii, gdyby tej nie ukatrupiono zanim podpisała nowy tekst swej ostatniej woli...

Z kofei onówł jej możliwy współudział w wydarzeniach najświeższych.

— Ubiegłej nocy, nie zdążywszy po dwóch wystrzałach uciec z balkonu, udaje wobec innych, że przybyła tam najwcześniej z nich na skutek tych detonacji i „pierwsza odkrywa” zemdlonego Ernesta. Rękawice gdzieś po drodze zgubione przez nią mógł ktoś figlarny rozpoznać i cichcem położyć koło mego łóżka, by stworzyć pikantną plotkę o nocnych wizytach Talluli u mnie.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz **strażników**, w tym również pewną ilość rencistów na niepełny wymiar godzin. Podjęcie pracy na powyższych warunkach nie powoduje wstrzymania renty w całości, ani też w części. Strażnicy po okresie próbnym otrzymują odzież ochronną. Zgłoszenia do pracy na teren miasta Poznania przyjmują Oddziały Terenowe w Poznaniu, przy ul. Szamarzewskiego 8 i Chełmońskiego 21, na teren powiatu poznańskiego, przy ul. Dąbrowskiego 105. K3294

Pracowników zaopatrzenia ze znajomością planowania i praktyką w przemyśle przyjmie **Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych, Poznań-Staroleka, ulica Fstrowskiego 1.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3334

Inżyniera branży spożywczej lub dyplomowanego piwowara z wieloletnią praktyką na stanowisku **kierownika Browaru w Żarach** zatrudnia natychmiast **Zielonogórskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze** w Zielonej Górze, ulica Kożuchowska 8. Warunki uposażenia zasadnicze go do 2.600 zł. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3349

Sawajcara z pomocnikami do obory, **chlewniczy** z pomocnikiem, **2 rodziny** z posytkami do obory, **4 rodziny** z posytkami do prac polowych (mogą być traktorzyści lub fornale), **kucharke** na okres sezonu, **15 pracowników** sezonowych, **głównego księgowego** oraz **młodszego księgowego** (gospod. na pełnym własnym rozrachunku) zatrudni natychmiast lub od 1 lipca 1959 r. **Państw. Gospodarstwo Rolne Stawica, poczta i pow. Złotów, tel. 75.** Wymagane kwalifikacje udokumentowane świadectwami i długoletnią praktyką. Przy zgłaszaniu się osobiście, należy przedstawić zaświadczenie zwolnienia z pracy. Mieszkanie zapewnione, światło elektryczne, PKS, szkoła 7-klas. na miejscu. K3398

Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17, przyjmie do pracy zaraz **inżynierów i techników drogowo-mostowych** oraz **inżyniera-geologa.** Podania o pracę oraz omówienie warunków pracy i płacy w tut. Zarządzie, pokój 360. K3432

Przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu poszukuje kierowcy do samochodu ciężarowego, robotnika transportowego oraz **dozorcy-stróża** do pilnowania obiektu w godzinach nocnych, możliwie ze znajomością spraw przeciwpożarowych. Warunki płacy do uzgodnienia. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3434.

Inspektorat Państwowych Gospodarstw Rolnych Strzelec Krajeńskie, poczta Strzelec Krajeńskie, woj. Zielona Góra, zatrudni natychmiast w podległych gospodarstwach: **kierowników gospodarstw, zastępców kierowników gospodarstw, magazynierów, brygadziółców polowych.** Reflektujemy na wykwalifikowane siły z długoletnią praktyką. Mieszkania zapewnione. Wynagrodzenie wg UZP. K3426

20 ślusarzy maszynowych do prac warsztatowych lub terenowych oraz **4 tokarzy** zatrudni natychmiast **Zakład Remontowo-Montażowy Przemysłu Mieczarskiego w Poznaniu, Krauthofa 22.** Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 181488

Uczniów w zawodzie sprzedawcy przyjmie **MHD Art. Spoż. Poznań - Południe, ul. Wielka 26.** Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i 15 rok życia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, ul. Wielka 26. K3429

Praca	Wózki ceratowe	Sprzedaj
Blacharza na galanterię przyjmie. Poznań, Dolna Włda 21 (warsztat) 17222g	Wózki ceratowe głębokie spacerówki gietę drewnia nie poza tym komplety li-kierowe, szklanki, kieliszki tylko ostateczne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 17417g	Bernardyny 6-tygodniowe sprzedam. Remisz, Wrzesnia, Szosa Witkowska 10. 13291p
Potrzebny jest uczeń. Pie-karnia - Ciastkarnia Po-zań, Garbary 65. 17748g	Sprzedam motorower „Simsor” w dobrym stanie. Wiadomość: tel nr 652-29, od 7-15.30. 17937g	Motocykl WFM po 600 km sprzedam. Poznań, Rataje 55 (od godz. 18-20). 18386g

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł nagle, nasz serdeczny przyjaciel i nieodżałowany Kolega, **śp. CZESŁAW POKRYWKA**

W Zmarłym straciłmy wieloletniego współpracownika, o którym pamięć wśród nas będzie zawsze żywa.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Grono Kolegów i Współpracowników

ODDZIAŁ ZAOPATRZENIA POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO NR 2, POZNAŃ, ulica Kościelna 19 18950g

W dniu 13 maja 1959 r. zmarła po długiej, ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św., **śp. z Masiakowskich Anna Bergmann**

I voto Tokarska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

O tym Krewnych i Znajomych zawiadamiają **MAŻ I SYN**

Poznań, Wiślana 18 m. 2. 18907g

Dnia 12 maja 1959 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, ciocia i szwagierka, **śp. Klara Błażejowicz**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Wyspiańskiego 13, Błotnica, Nowy Jork. 19007g

Stółki parkanowe — ogrodzeniowe do klatek — i inne polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 288 (sklep). 14267g

Piesaki (lisy niebieskie), 2 trójki z młodymi wzgl. wysoko kotne, pilnie sprzedam. Cena przystępna T. Grodzki, Czarnków, tel. 155. 17611g

Motocykle DKW 350 ccm na przednich i tylnych teleskopach DKW 100 ccm, starter, start idealny sprzedam. Poznań-Jeżyce Warzyńska 27 m. 10. 17187g

Lokale

Odstąpię udział w Spółdzielni Mieszkaniowej. Willa 1-rodzinna, wykonana wolna. Piłne. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17904g.

Samotna, solidna, poszukuje pokoju na czas ograniczony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17538g.

Mieszkanie 2-pokojowe duży, komfort, Łazarz, zamienię na 1 1/2-pokojowe, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17541g.

Samotna, solidna, poszukuje pokoju na czas ograniczony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17538g.

4 pokoje (komfort) z przynależnościami i ogródkiem, samodzielne w Zbąszyniu, zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty kierować: Putowska, Poznań, Słowackiego 31/33 m 2 (od godz. 19). 17548g

Rencistka poszukuje mieszkania, może być z dozwoleniem, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17556g.

Mosina! Poszukuję pokoju z kuchnią w Mosinie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17582g.

Lokal handlowy frontowy, półsuterena, śródmieście na warsztat, przemysł, odstąpię. Zgłoszenia: telefon 94-13. 17585g

Pokój samodzielny oraz pokój z użytkownością kuch. na zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17589g.

Poszukuję pokoju z kuchnią ewentl. wspólną, wyłączone w Poznaniu lub okolicy przy dogodnej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17588g

Zamienię pokój 28 m², telefon, samodzielna kuchnia, spiżarnia, skrytka, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17612g.

Zamienię 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielne śródmieście na większe. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17616g.

Odstąpię odremontowane 3-izbowe samodzielne, 75 m², c. o. (przy Magnolii). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17638g.

Letnisko Boszkowo! Pokój z wygodami do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17655g.

Spokojna, solidna studentka pilnie poszukuje pokoju na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17663g.

Parcele pod budowę domków 1-rodzinnych i domków gospodarczych sprzedam. Poznań, Al. Marcinkowskiego 20 (lewo suterena w podwórzu). 17685g

Gospodarstwo podzielone na parcele z zatwierdzonym planem pod budowę domków 1-rodzinnych sprzedam. Poznań, Al. Marcinkowskiego 20 (w podwórzu, lewo suterena). 17666g

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 75, mój najdroższy mąż, nasz najtroksliwszy ojciec, teść i dziadek, **śp. MAKSYMILIAN LISIECKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni **ZONA, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIECOWIE I WNUKI**

Gąsawa, Poznań, Dolina 3 m. 9.
Dom żałoby Czerwonej Armii 70 m. 4. 18883g

Dnia 13 maja 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzone Sakramentami św., po długotrwałych ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 37 **śp. z Czeszewskich Czesława Tomaszewska**

I voto Kłopotowska.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamia pogrążona w głębokim żalu **RODZINA** 18899g

Dnia 13 maja 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzone Sakramentami św., moja droga żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i ciocia, **śp. Helena Urbańska**

z domu Zak.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 12,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona **MAŻ Z RODZINĄ**

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18 m. 4. 18910g

PRZETARG

na wykonanie:

CZĘŚCIOWEJ NAPRAWY DACHÓW

budynków Przedsiębiorstwa z pokryciem papą bitumiczną oraz smołowanie wszystkich dachów o łącznej powierzchni ca 6.000 m².

Potrzebne materiały do wykonania prac dostarczy Przedsiębiorstwo.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Reflektanci na wyk. w. w. prac przed złożeniem oferty mogą zapoznać się z calokształtem w Przedsiębiorstwie Drob. w Kępnie.

Oferty należy składać do Dyrekcji P.zedsiębiorstwa w terminie do dnia 30 maja br.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K3453

Kto wynajmie pokój na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17657g.

Panią pracującą poszukuje pokoju, ewentl. wspólnego. Wiadomość: Irena Prętko, Poznań, ul. Dąbrowskiego 57 Chemiczna Prania, tel. 49-86. 17645g

Pokój średni, wysoki parter, sioneczny, frontowy, z przynależnościami, w śródmieściu zamienię na większy lub na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17673g.

Spiesznie zamienię mieszkanie samodzielne — pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią samodzielne do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17673g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, korytarzem, samodzielnym 2 pokoje z kuchnią, samodzielne za zwrot kosztów remontu. Kuliński, Poznań, Motego 2 m. 15. 17703g

Zamienię 3/4 pokoju z kuchnią, balkon, piwnicą, bez łazienki, 5 ptr. Rynek Łazarzki nr 4-4/4, pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17715g.

Lubon zamienię 3 duże pokoje z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17744g.

2 panienki pracujące poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17770g.

Zamienię pokój z kuchnią Bydgoszcz, śródmieście na równorzędne ewentl. duży pokój w Poznaniu. Zgłoszenia Teresa Kaminska, Bydgoszcz (Poste Restante) 17322g

Nieruchomości

Resztówkę, gospodarstwo, dom, domek kto ma zamiar sprzedać w okolicy Jarocina Pleszewa, Ostrowa, Kępna, Srodzy, Wrześni, Gniezna, Sremu, Poznania. Dokładny opis z podaniem ceny przesyłać: Pośrednictwo Otręba Jarocin Kilińskiego 2. 12058p

Willę z wolnym mieszkaniem Grunwald oraz wielki wybór parcel, gospodarstw — sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 17050g

Parcele pod budowę domków 1-rodzinnych i domków gospodarczych sprzedam. Poznań, Al. Marcinkowskiego 20 (lewo suterena w podwórzu). 17685g

Gospodarstwo podzielone na parcele z zatwierdzonym planem pod budowę domków 1-rodzinnych sprzedam. Poznań, Al. Marcinkowskiego 20 (w podwórzu, lewo suterena). 17666g

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA POZNAŃ, ul. Marchlewskiego 146/150

OGŁASZA PRZETARG

NA REMONT CENTRALNEGO OGRZEWANIA w gmachu Uczelni.

Termin wykonania prac do 15 sierpnia 1959 r.

Słpe kosztorysy oraz szczegółowych informacji udziela Dział Administracyjny - Gospodarczy WSE, ul. Marchlewskiego 146/150, I piętro, pokój 60.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w WSE — Dział Admin.-Gosp. pokój 60, w terminie 10 dni licząc od daty ukazania się w prasie ogłoszenia.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez uzasadnienia K3565

Zawiadomienie!

Zawiadamiamy P. T. Klientem, że w związku z odbyciem

WIOSENNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA naszej Spółdzielni wszystkie zakłady będą zamknięte w dniu 18 maja 1959 roku od godz. 14.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI K3496

Sprzedam domek 1-rodzinny, bliźniaczy, z wolnym mieszkaniem w Poznaniu na Osiedlu Warszawskim. Poznań, Dzierżyńskiego 43 m. 7. 17044g

Kupię natychmiast domek 1-rodzinny z ziemią lub małe gospodarstwo. Okolica Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17049g

Sprzedam parcelę 2500 m² z starszym sadem owocowym, ogrodzonym siatką i żywopłotem elektryfikowanym na przedmieściu Gniezna blisko przystanku autobusowego. Informacji udzieli mgr Feliks Drobniński, Poznań, Śmia-deklich 28 m. 4. 17061g

Sprzedam parcelę pod budowę 1000 m² w Luboniu, ul. Sobieskiego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17065g.

Sprzedam domek 1-rodzinny 5-izbowy, pokój z kuchnią wolne, wyłączone na Dębcu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17072g.

Kupię w Jarocinie lub w Ostrowie plac budowlany lub dom 1-rodzinny. dam dożywotnie mieszkanie sprzedającemu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17077g.

Parcele pod budowę domu 2-rodzinnego w pełni uzbrojonej przy dogodnej komunikacji tramwajowej do 90.000 zł kupię. Oferty, z opisem i ceną kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17096g.

Kupię dom z ogrodem ewentualnie niewykończony (z dojazdem na Sołacz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17100g.

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 44, nasz długoletni pracownik i kolega, **śp. Kazimierz Zawiasa**

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy sumiennego, obowiązkowego pracownika i zacnego kolega.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 14 na cmentarzu w Dębcu, ul. Błuszczoza.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja **POZNAŃSKIEJ WYTÓRNI PROTEZ** K3614

Dnia 13 maja 1959 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, powołał Pan Bóg do grona aniołków, naszego ukochanego synusia i wnuczka **śp. Waldemara Żralę**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 13,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapieni **RODZICE Z RODZINĄ** 18966g

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy i najtroksliwszy mąż, nasz kochany brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 45, **śp. Czesław Pokrywka**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona **ZONA I RODZINA**

Poznań, Drużbackiej 3 m. 6. 18931g

WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM

SPRZEDA NATYCHMIAST

loco Magazyn III, Poznań-Zawady, ul. Koronarska 20
telefon 32-50

TEKTURĘ UŻYTKOWĄ

grubości 1 1/2—3 mm pochodzącą z kartonów po dostarczonym obuwiu w cenie 1,— zł za kilogram.

Reflektanci proszeni są o zgłaszanie się bezpośrednio do magazynu pod wskazanym adresem. K3403

POZNAŃSKA BAZA REMONTOWA TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH W POZNAŃU, ul. A. Lampego 27/29

ogłasza

I przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

SAMOCCHODU OSOB. M-KI „MERCEDES” V-170

1,7 l., cena wywoławcza 26.250,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 29 maja 1959 r., o godzinie 10 w Poznaniu, ul. Langiewicza 23.

Do przetargu mogą przystąpić osoby wymienione w par. 9 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 353).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Przedsiębiorstwa lub rą jego rachunek w NBP V O/M w Poznaniu nr 1231-6-736 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać 3 dni przed terminem w miejscu przetargu od godz. 10—14. K3369

UWAGA - TOTKOWICZE!

PP. Totalizator Sportowy powiadamia, że spotkanie piłkarskie poz. 3 Kujawiak Włocławek — Brda i vdgoszcz objęte zakładami na dzień 17 maja br. zostało przełożone na termin późniejszy i nie będzie brane pod uwagę w niedzielnych rozgrywkach. K3574

Kamieniec na Łazarzu z wolnym mieszkaniem sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17296g.

Kupię parcelę na Osiedlu Warszawskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17297g.

Dom handlowy, centrum Poznania, sprzedam korzystnie, właściciel. Zgłoszenia, Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17298g.

Sprzedam domek z ogrodem Warunek: zamiara mieszkanca (15 minut od autobusu). Poznań, ulica Ożarowska 64. 17369g

Kupię dom 1-rodzinny z ogrodem, wolnym mieszkaniem w Poznaniu lub na trasie Leszno-Poznań, do 150.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17372g.

Sprzedam parcelę pod budowę 5000 m² w Pałędzu k. Poznania. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17440g.

Sprzedam tanią 3 ha ziemi w tym 1 morga łąki, 15 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17451g.

Sprzedam dom z ogrodem i 2 morgi ziemi w Buku, ul. Szkolna 8 Zgłoszenia: Kubiak, Poznań, Dolna Włda 55 m. 22 od godz. 15—20. 17455g

Działkę budowlaną 925 m² w Naramowicach sprzedam. Poznań, Głogowska 153 m. 9a. 17463g

Wezmę w dzierżawę domek lub mieszkanie z ogrodem albo gruntem do 3 ha. Zgłoszenia: Poznań, Osiedle Warszawskie, Stupiecka 7, Dębowski. 17476g

Sprzedam 4 ha dobrej ziemi 400 m od wsi Duplewo kolo Poznania. Kościół, szkoła, stacja kolejowa na miejscu. Informacji udzieli brat: Stanisław Paetz, Skórzewo, pow. Poznań 27, ul. Batorowska 18. 17594g

Lekarskie

Dr Marian Kiełasiński, lekarz specjalista chorób wewnętrznych, szczególnie wady i żółdaka oraz elektrokardiografia serca, przyjmuje codziennie Poznań, Czerwonej Armii 17, od 8—10 i od 14—16. 17533g

Dr Witold Neyman, Poznań, 27 Grudnia 4, wróciłem. 17533g

Dnia 13 maja 1959 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż i szlachetny wuj, **śp. ZYGMUNT Fligierski**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona **ZONA Z SIOTRZENICĄ** 18955g

Letniska na miesiąc lipiec cieżnie z stolowaniem poszukuje pani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17335g.

Naprawiam zgrzewaniem płaszcze przeciwdeszczowe. Poznań, Słowackiego 31/33 m. 5. od godz. 10—18, tel. 514-53. 17387g

Głos WIELKOPOLSKI Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 16. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działy); dział informacji: 659-39, informacje dla czytelników: 657-18, dział korektury: 657-18, sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-79, drukarnia (noctny): 628-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy, piątki i w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 724-58. Za 2 zł (zł) ogłoszeń nie odpowiada. Nie odpowiada za treści ogłoszeń. Pozańskie Wydawnictwo Prasowe - RSW "Prasa". Poznań, ul. Grunwaldzka 16. Dla przysłańców i znających się granice można zamówić nasze własne plakaty abonamenty, przesyłki za granicę: kwota 32 zł 40 gr. różnica 105,- zł. pocztą 218,- zł. Ogłoszenia wnoszące PKO nr 1-4-100024 w Warszawie podaje adres pod który ma być wysłane nasze nia. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ "RUCH" w Warszawie, ulica Włóczęgów nr 1, tel. 849-38. Zamówienia i przedpłaty na abonamenty przyjmują wszystkie punkty pocztowe i księgarnie do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektakalizowane egzemplarze "Głosu Wielkopolskiego" można nabywać w Centrali Rolniczych Prasy i Wydawnictw "Ruch" Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Koszka w Poznaniu, F-10.